



NA ZDJĘCIU: radosne, rozśpiewane i roztańczone szeregi w korowodzie dożynkowym. CAF fot. Kondracki

Cała wieś polska obchodzi w niedzielę w Warszawie radosne święto urodzaju Chłopów Białostoczczyzny reprezentuje na dożynkach w stolicy ponad 3.500 delegatów

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
ROK V. Nr 222 (1255) BIAŁYSTOK, 17-18 IX. 1955 r. Cena 20 gr

W piątek, 16 bm., w godzinach wieczornych, w sali konferencyjnej Prezydium WRN w Białymstoku odbyło się spotkanie 60-osobowej grupy delegatów naszego województwa udających się na uroczystości Centralnych Dożynek w Warszawie.

Wiceprzewodniczący Prezydium WRN, tow. Stanisław Juchnicki, przemawiając na spotkaniu podkreślił duże zasługi obecnych na sali delegatów w podnoszeniu na wyższy poziom rolnictwa i życzył im, by z Centralnych Dożynek wynieśli jak najwięcej nauk

● ● Ciąg dalszy na str. 2

ŚWIĘTO WSPÓLGOSPODARZY LUDOWEJ OJCZYZNY

W niedzielne przedpołudnie przedfilują ulicami nowej, z gruzów odbudowanej Warszawy tysiączne rzesze najlepszych, otoczonych szacunkiem i uznaniem całego społeczeństwa naszego, chłopów pracujących. Świętować oni będą swe doroczne święto, dożynki.

Dziesięciokrotnie już w Polsce Ludowej chłopci zbierali swój plon. W roku bieżącym zebrali go, zamykając okres walki o Plan 6-letni. Za nimi są ciężkie lata zagospodarowania się na ziemiach zachodnich, lata gospodarowania w nowych warunkach, lata początków walki o nowe oblicze wsi polskiej i o zwiększenie tempa rozwoju rolnictwa polskiego. Dlatego też tegoroczne dożynki nie ograniczają się jedynie do wyrażenia radości po ciężkiej batalii żniw, lecz zarazem nasuwają konieczność spojrzenia wstecz, o-garnięcia tej drogi, jaką przebyło rolnictwo nasze w nowych warunkach władzy ludowej, jak również uświadomienia sobie zadań stojących przed każdym chłopem.

Chłopstwo pracujące związało swe losy z ustrojem demokracji ludowej na śmierć i życie, gdyż on dał im przedmiot ich marzeń w latach ucisku obszarnczego — ziemię. W okresie dwudziestolecia rządu ówczesne starali się okłamać miliony chłopów gólosłownymi przyrzeczeniami przeprowadzenia reformy rolnej, by w rezultacie wepchnąć ich na dno straszliwej nędzy, kiedy brakło jakichkolwiek warunków dla wegetacji, brakło pracy dla milionów młodych na wsi, a najczęściej zaglądną do wsi przybyłem z miasta, był sekwestратор. Ziemię umiała dać dopiero władza ludowa i ona też umiała wskazać milionom chłopów słuszną drogę do poprawienia ich bytu.

Dlatego to chłopci pracujący i robotnicy zbratani są nierozdzielnie sojuszem; sojusz ten stanowi opokę ustroju demokracji ludowej. W interesie milionowych rzesz chłopskich trwała i trwa dalej zwycięska walka o zbudowanie wielkiego, współczesnego, pierwszorzędnie technicznie wyposażonego przemysłu, w którym znalazły swe miejsce i pracę miliony młodzieży wiejskiej. Z odbudowanych i nowowzniesionych fabryk jesteśmy już w stanie skierować ku wsi potok traktorów, snopowiązałek, kosiarzek, przeliczone tony nawozów sztucznych. Były to przeobrażenia historyczne, na miarę w dziejach naszych niebywałą, wymagające od całego narodu wielu wyrzeczeń i twardej, upornej pracy.

Wiele obowiązków nowych wzięło na swe barki chłopstwo pracujące. Liczba zatrudnionych w przemyśle wzrosła o 2 miliony synów chłopskich. Trzeba było również przemysłowi naszemu dać więcej surowców. Partia nasza rzuciła hasło, podjęte przez cały naród — hasło walki o wzrost stopy życiowej mas pracujących miast i wsi. Aby cele te osiągnąć, trzeba więcej mięsa, więcej zboża, więcej lnu, więcej mleka.

Owoce gospodarskiej zaradności, owocem ciężkiej pracy chłopskiej jest 40-procentowy wzrost produkcji rolnej uzyskany przy współudziale pomocy państwa ludowego w okresie mijającego sześciolecia. Dzięki temu wysiłkowi, ludność miast i wsi spożywa dziś o 65 proc. więcej mięsa i tłuszczów zwierzęcych niż w roku 1938, a o 83,6 proc. więcej kukuru. Dla każdego jednak jasne jest dzisiaj, że to nie wystarcza, że dla dalszego podniesienia stopy życiowej narodu polskiego, rolnictwo musi produkować więcej i lepiej. Nowe zadania dla rolnictwa polskiego zawarte są w projekcie planu 5-letniego, nad którym dyskutowało IV Plenum, a w tej chwili dyskutuje cały nasz naród.

Dlatego to tegoroczne święto dożynek jest zarazem gospodarskim obrachunkiem, który obejmuje zarówno przeszłość, jak i mierzy swe siły ze stojącymi w przyszłości zadaniami. W pochodzie dożynkowym w Warszawie wezmą udział chłopci, którzy umieli już w latach ostatnich pokazać i udowodnić, jak wiele można uzyskać mądrym gospodarowaniem i stosowaniem nowoczesnych metod agrotechnicznych. Wezmą w nim udział członkowie spółdzielni produkcyjnych, z których wiele może się już poszczycić znakomitą wydajnością z hektara. Święto dożynek będzie okazją, by ci najlepsi rolnicy spotkali się i swym manifestacyjnym wystąpieniem porwali za sobą nieprzeliczone rzesze chłopów do walki o zwiększenie plonów. Wiemy, że walka ta będzie trudna. W ciągu najbliższego pięcioletnia chcemy osiągnąć średnio wzrost produkcji z hektara o 2,5 do 3 kwintali w porównaniu z rokiem 1954.

Ale właśnie dorobek najlepszych chłopów oraz świadomość, iż jesteśmy teraz w stanie dać wsi naszej więcej i lepsze maszyny rolnicze, więcej nawozów sztucznych, sprawiają, że milionowe rzesze chłopów pracujących z pewnością patrzą w przyszłość i z manifestacją swą gotowość wypełnienia obowiązków wobec Ojczyzny. W święto dożynek z manifestacją chłopcy polscy dumie, że są współgospodarzami kraju, którego naród tak wielki wniósł wkład w dzieło utrzymania i utrwalenia pokoju.

Tegoroczne święto dożynek przepaja miliony chłopów uczuciami dumy i radości, że ich trud legł u podstaw zarówno mocy naszej Ojczyzny, jak i u podstaw budowanego z trudem przez wszystkie narody światowego pokoju i postępu.

Delegacja rządowa NRD

z premierem GROTEWOHLEM na czele przybyła do Moskwy

MOSKWA. — W dniu 16 września, do Moskwy przybyła delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W skład delegacji wchodzi: premier NRD Otto Grotewohl (przewodniczący delegacji), wicepremierzy Walter Ulbricht, Willi Stoph, Otto Nuschke, Lothar Bolz, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania B. Leuschner, ambasador NRD w Związku Radzieckim J. Koenig, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Ludowej NRD P. Florin, przewodniczący Prezydium Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych E. Correns, sekretarz generalny Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej B. Rose, sekretarz generalny partii liberalno - demokratycznej M. Gerlach, sekretarz delegacji ambasador F. Grosse i szef protokołu dyplomatycznego F. Tuhn.

Delegacja przybyła do Moskwy w celu kontynuowania z rządem ZSRR rozmów rozpoczętych podczas

Przemówienie Otto Grotewohla na lotnisku w Moskwie

Przewodniczący delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej premier Otto Grotewohl złożył na lotnisku w Moskwie następujące oświadczenie:

Drodzy Przyjaciele i Towarzysze!

Delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazuje Wam, członkom Rządu ZSRR, mieszkańcom stolicy Waszego kraju, którzy mogą poszczycić się wciąż nowymi sukcesami w swej pracy oraz całemu narodowi radzieckiemu — gorące braterskie pozdrowienia od robotników, chłopów i inteligencji Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przekazujemy Wam pozdrowienia od miłującej pokój ludności całych Niemiec.

Przyjeśliśmy z wdzięcznością za zaproszenie rządu ZSRR i propozycję kontynuowania wymiany poglądów, rozpoczętej w lipcu br. w Berlinie. Rozmowy nasze powinny przyczynić się do dalszego pogłębienia i zacieśnienia stosunków przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Mamy nadzieję, że wyniki naszych rozmów wykażą całemu narodowi niemieckiemu jak można nawiązać ściśle, serdeczne i przyjazne stosunki między narodem niemieckim a narodem radzieckim, stosunki które będą odpowiadać najwyższemu interesom naszych narodów jeśli będą oparte na lekcjach historii, z których przede wszystkim naród niemiecki — pamiętając o swej przeszłości militarystycznej i faszystow-

pobytu N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Berlinie latem br. Rozmowy te dotyczyły sprawy dalszego pogłębienia i zacieśnienia stosunków przyjaźni między ZSRR a NRD oraz innych problemów interesujących obie strony.

Na lotnisku udekorowanym flagami państwowymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego delegację rządową NRD powitali: N. S. Chruszczow, E. K. Kaganowicz, G. M. Malenkow, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow i M. A. Susłow, ministrowie ZSRR, ambasadorowie i posłowie państw obcych oraz dziennikarze radzieccy i zagraniczni.

Kompania honorowa sprezentowała broń, po czym odegrane zostały hymny państwowe NRD i Związku Radzieckiego.

skiej — powinien wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Zacieśnienie tych stosunków stwarza pomyślne warunki do zorganizowania systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie. Jednocześnie stosunki te przyczynią się do przywrócenia jedności Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, i w ten sposób traktat pokojowy z Niemcami mógłby być zawarty w niedalekiej przyszłości.

Niechaj nasze rozmowy przyczynią się do rozwoju takiej polityki, która odpowiada słusznym interesom obu naszych narodów — oto pragnienie, z którym delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybyła do Moskwy.

Dziękuję za serdeczne przyjęcie okazane delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Moskwie.

II Ogólnopolskie Mistrzostwa Spadochronowe

rozpoczynają się
w Białymstoku

W niedzielę o godzinie 9 na lotnisku w Białymstoku nastąpi uroczyste rozpoczęcie II Ogólnopolskich Mistrzostw Spadochronowych. Po złożeniu raportu przedstawicielowi Zarządu Głównego LPZ przez kierownika zawodów, odbędzie się

List Wilhelma Piecka do K. J. Woroszyłowa w sprawie b. niemieckich jeńców wojennych

MOSKWA. — Dzienniki radzieckie z 16 bm. opublikowały list prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa. Podajemy tekst tego listu:

Szanowny Towarzyszu Przewodniczący!

W czasie pobytu delegacji rządowej Związku Radzieckiego w Berlinie w lipcu 1955 roku rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wysunął kwestię, czy nie byłoby możliwe zwolnienie i powrót

Zespół Pieśni i Tańca jednostki Armii Radzieckiej gościć będzie na Białostoczczyźnie

W związku z trwającym obecnie Miesiącem Pogłębiecia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w niedzielę, 18 bm. w Łomży gościć będzie 70-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Jednostki Wojsk Radzieckich.

W poniedziałek zespół ten przyjedzie do Białegostoku i występować będzie w hali Sparty przy ul. Jurowieckiej, a następnie odwiedzi Grajewo.

Dwa dalsze powiaty Augustów i Suwałki zwolnione od miarek i odsypów

Kilka dni temu donosiliśmy, że powiat grajewski przekroczył 90 proc. planu obowiązkowych dostaw zboża. Wczoraj zwolnione zo-

stały dwa dalsze powiaty: suwalski i augustowski. Tak więc już 8 powiatów w naszym województwie korzysta z przywileju zwolnienia z miarek i odsypów.

do ojczyzny reszty byłych jeńców wojennych, którzy odbywają karę za zbrodnie popełnione przez nich w czasie wojny wobec narodu radzieckiego. W wyniku wymiany poglądów postanowiono kontynuować rozpatrywanie tej kwestii z uwzględnieniem życzeń rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wiadomo mi, że w sprawie tej odbyła się dalsza wymiana poglądów między rządami naszych krajów. Dlatego też uważam za aktualne zwrócić się do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, do której kompetencji należy ostateczna decyzja w tej kwestii, z oficjalną prośbą Niemieckiej Republiki Demokratycznej o przedterminowe zwolnienie i powrót do ojczyzny wszystkich b. niemieckich jeńców wojennych odbywających karę w Związku Radzieckim.

Biorąc pod uwagę, że od czasu zakończenia wojny minęło przeszło 10 lat, pozwalam sobie wyrazić nadzieję, iż prośba moja zostanie przychylnie rozpatrzona. Związek Radziecki może być przekonany, że taki wielkoduszny akt przyjęty zostanie przez cały naród niemiecki z uczuciem głębokiej wdzięczności.

Z głębokim poważaniem
(Wilhelm Pieck)
Berlin, Niederschoenhausem
31 sierpnia 1955 r.

Osiągnięcia te oba powiaty zawdzięczają przede wszystkim patriotycznej postawie większości małych i średniorolnych chłopów oraz dobrej pracy aparatu skupu i organizacji partyjnych na wsi.

Np. w gromadzie Szypłiszki, która do dnia 15 września wykonała 96 proc. rocznego planu dostaw, każdy członek partii miał pod opieką jedną wieś, w której pracował nad skupem zboża. Członkowie partii z gromady Prudziszki zorganizowali manifestacyjną dostawę zboża. Wielu chłopów odstąpiło zboże zbiorowo. Odsypano z niego, bo aż 120 dostaw zbiorowych, z udziałem

■ Ciąg dalszy na str. 2

KOMENTARZ DNIA

DOBITNA ODPRAWA

PRZED odlotem z Moskwy kanclerz Adenauer zwołał konferencję prasową. W obecności ponad 100 korespondentów radzieckich i zagranicznych wyraził zastrzeżenia co do granic Niemiec...

Ogłoszone z upoważnienia rządu radzieckiego przez agencję TASS oświadczenie, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do stanowiska Związku Radzieckiego w obu sprawach poruszonych przez Adenauera...

Spółeczeństwo polskie przyjęło oświadczenie agencji TASS jako należytą odprawę daną tym, którym wydaje się, że można realizować plany sprzeczne z interesami...

Nie może być bez znaczenia dla narodu polskiego fakt, że jeszcze raz, dzięki oświadczeniu agencji TASS, pozycja Niemieckiej Republiki Federalnej sprowadzona została do właściwych wymiarów...

Również znaczna część opinii społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, jak i prasa zachodnio-europejska, uważa wypowiedź Adenauera za sprzeczną z wynikami rokowań...

Wobec tego, że w tym czasie, kiedy w kierunku europejskiego systemu bezpieczeństwa, który powstanie będzie obejmował obydwa państwa niemieckie, a następnie zjednoczone Niemcy...

W celu umocnienia przyjaznych stosunków między obu krajami

Wymiana poglądów między mężami stanu Związku Radzieckiego i Finlandii

K. J. Woroszyłow przyjął prezydenta Finlandii J. K. Paasikivi

MOSKWA. — Dnia 16 bm., o godzinie 11-ej, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. Woroszyłow przyjął w Wielkim Pałacu Kremlińskiego w Moskwie prezydenta Republiki Finlandii, J. K. Paasikivi i towarzyszącą mu osobę — premiera Finlandii U. Kekkonena...

Ze strony radzieckiej obecni byli: członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotow...

Siemionow, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Finlandii W. Z. Liebediew, nacelnik III Wydziału Europejskiego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR S. G. Lapin...

Los dla mił moją już w ciągu kilku dziesięcioleci śledzić rozwój stosunków między naszymi krajami w wielu bardzo różnych jego etapach. I przypadło mi w udziale nie tylko śledzić ten rozwój, lecz również ze swej strony czynnie pracować dla stworzenia i rozwoju tych stosunków...

W kwietniu 1948 roku między ZSRR a Finlandią zawarty został układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. W czasie zawierania się układu, w Moskwie przyjął J. W. Stalin wyraził życzenie, aby układ ten stworzył nową bazę dla stosunków między naszymi narodami...

spektywy stosunków radziecko-fińskich i rozwiązać dodatkowe problemy, które mogą być uregulowane w związku z umocnieniem przyjaznych stosunków między naszymi krajami.

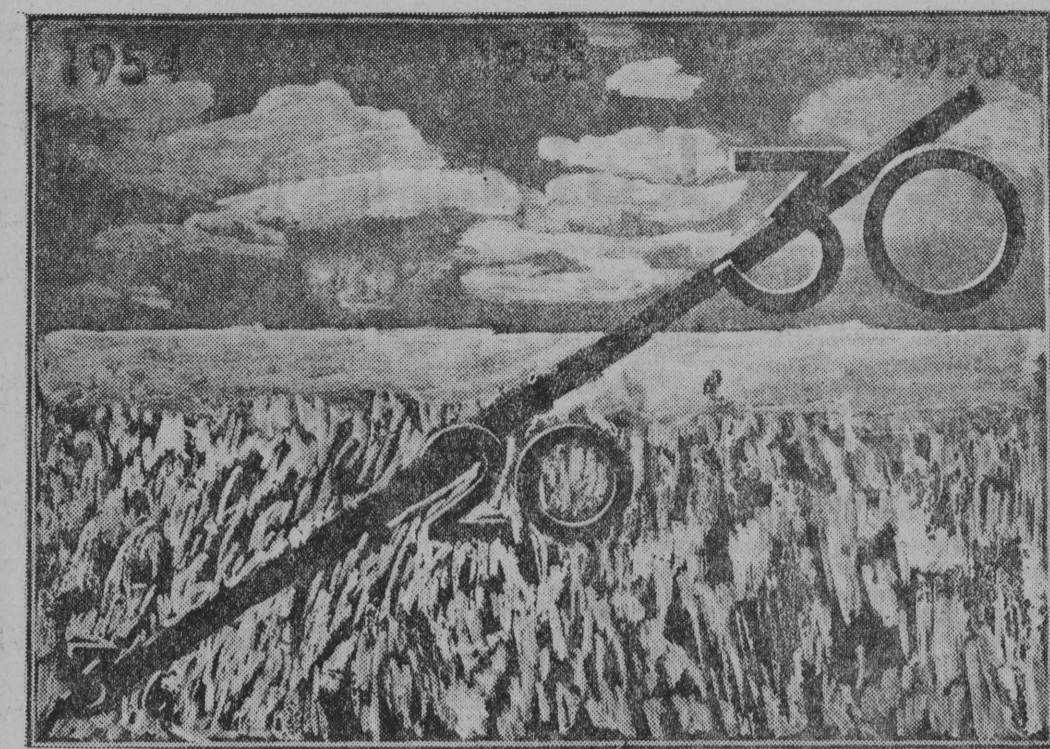
Przemówienie J. K. Paasikivi

Panie Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR! Panowie! Pozwól sobie wyrazić naszą szczerą wdzięczność za okazane nam serdeczne przyjęcie i gościnność.

W naszym wypadku nie ma powodu, aby powracać do nieszczęśliwych i ciężkich czasów w stosunkach między Finlandią a Związkiem Radzieckim. Pozytywniejsze będzie krótko wskazać w pamięci ostatnich tych stosunków w ciągu ostatnich dziesięciu lat.

W kwietniu 1948 roku między ZSRR a Finlandią zawarty został układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. W czasie zawierania się układu, w Moskwie przyjął J. W. Stalin wyraził życzenie, aby układ ten stworzył nową bazę dla stosunków między naszymi narodami...

Od tego czasu obie strony wielce uczyły w tej dziedzinie. Układ ten stał się podstawą stosunków dobrej sąsiedztwa, stosunków przyjaźni oraz w wielkim stopniu przyczynił się do utrzymywania i umocnienia pokoju na półkuli Europejskiej.



Przy pomocy olbrzymiego taboru najnowocześniejszych maszyn, narody ZSRR zagospodarowują nowe polacie osuszonych wydatych bagnom terenów oraz nawodnionych stepów i pustyni.

W 1954 r. obmano 3,6 mln. ha niewykorzystanych przedtem ziem. W 1955 r. pod zasiewa przycięto już 20 mln. ha a w 1956 r. cyfra ta przekroczy 30 mln. ha.

W stepie

Od wczesnego rana chodziliśmy po pola i nikt z nas nie odczuwał zmęczenia. Przewodniczący kolechozu im. Kaganowicza, tow. Artomonow, kilka razy proponował: — Może jednak pojedziemy coś nieco zjeść?

Odważaliśmy jednogłośnie. A gdy ogłoszono, że już czas na obiad, Basia zaprotestowała: — Nie, towarzyszu, nie trzeba. Przecież dla nas jest tyle nowości. Pojedźmy dalej.

I szliśmy dalej. Od opalenizny towarzyszy Artomonow miał czerwonoczerwone oczy. Był to człowiek krzepki, który nie uchodził za grubasa jedynie dlatego, że był służebny wzrostu. Towarzysz Artomonow podobał się wszystkim. Ruchy miał zrównoważone, mówił spokojnie, przekonywująco, z namysłem, nie podnosząc głosu.

Pasma leśne

Towarzyszu przewodniczący, — zwróciłem się do Artomonowa — powiedzcie, w jaki sposób osiągnęliście tak wspaniałe plony? Przecież glebę macie nienadzwyczajną?

Przewodniczący uśmiechnął się z lekka, wzruszył ramionami i po namyśle rzekł: — W jaki sposób? Sposób prosty. Kultura rolna. Łukowo-półowy system uprawy.

Teraz zrozumiałem, po co są owe zielone pasma drzew, które równymi prostokątami obejmowały stulikuludzieście hektarowe poliska. Takich poletek kołchozów liczy się dziesiątki.

— Jeszcze jedno pytanie — nalegam na przewodniczącego. — Jaka była wydajność pól przed zastosowaniem tego systemu?

SWIAT Ludzie

stepowej, popekanej od słońca drodze. Naprzemiennie śpiewaliśmy pieśni radzieckie, to polskie, w przerwach wciąż następując gospodarzy pytaniami.

Januszek, nasz KO-wiec, dopytywał się, jak kołchoznicy spędzają wolne od pracy chwile.

— Sami zobaczycie — uśmiecha się niezastopiony towarzyszy Artomonow. Wkrótce wjechalismiemy między schłodzone, białe domki kołchoźników. Gdzieś z drugiej strony wsi dochodził wiodłogłowy śpiew...

— Nie, nie, nie! — kategorycznie zaprotestował tow. Artomonow, kiedy zobaczył, że wabi nas muzyka. — Zdeżył. A teraz myć się i do stolu!

Musieliśmy ulec gospodarzowi. Wkrótce wjechalismiemy między schłodzone, białe domki kołchoźników. Gdzieś z drugiej strony wsi dochodził wiodłogłowy śpiew...

Siła prostych słów Po bardzo obfitym i smacznym obiedzie ruszyliśmy do klubu. Zapadł zmierzch. Z boiska wracała grupa wyrostków.

Decydują kadry — W każdej dziedzinie — dodaje mimochodem tow. Kosmylin — stale kadry odgrywają pierwszorzędną rolę.

Table with 3 columns: Urodz. Step, Step, otwarty z pasami leśnymi. Data: 21.71, 24.00, 4.66, 5.62

— Towarzyszu — podszedł do mnie kołchoźnik — stare to już. Nasza brigada osiągnęła w tym roku 30 centnarów. A osiągnęli jeszcze więcej.

Słońce chyliło się ku zachodowi. Jechaliśmy samochodami kołchozowymi po szczerych słów.



Laureat Nagrody Stalinowskiej, artysta ludowy G. P. Glebow, w sztuce Janka Kupaly pt. „Paulinka”, wystawianej przez Państwowy Teatr im. Janka Kupaly w Mińsku.



Jedenaste lat upłynęło od dnia, kiedy zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej przepędziły hitlerowski okupanta z Radzieckiej Białorusi.

W ciągu tego jedenastu lat naród białoruski nie tylko odbudował i rozbudował przemyślnie i podniósł poziom rolnictwa, ale też osiągnęła potężne rezultaty w rozwoju kultury i sztuki.

Silny sztorm nad Bałtykiem

GDYNIA. — W godzinach popołudniowych 15 bm. rozszalał się silny sztorm nad Bałtykiem. Sztorm nadjechał tak szybko, że kierownictwo przedsiębiorstw i spółdzielni rybackich wybrało nie zdążyć się odciągnąć do portów wszystkich kutrów łowiacych na Bałtyku...

W dniu 16 bm., w którym również szalał sztorm, siła wiatru sięgała już 9 stopni. W ciągu dnia do portów zawinęło, po uciążliwej kilkugodzinnej walce z żywiołem kilkadziesiąt kutrów, jednakże do godziny 19 tegoż dnia na morzu znajdowało się jeszcze 27 dalszych. O 11 z nich brak dotychczas wiadomości.

Na pomoc zagrożonym jednostkom wyszły z Gdyni wszystkie statki ratownicze. Z pomocą pospieszyli również jeden z naszych okrętów Marynarki Wojennej oraz kilka jednostek radzieckich z portów bałtyckich.

Jednostki ładowe Marynarki Wojennej patrolują brzeg morski, by udzielić pomocy tym rybakom, których fala zaniesie na ląd.

Delegaci na dożynki w Warszawie

Siemieniu w pow. łomżyńskim, Józef Marcellak — członek spółdzielni produkcyjnej w Szepietowie-Podlesnym, Aleksander Zielinski — producent hodowca z Jezewa w pow. wysoko-mazowieckim i Maria Pięń — producentka gospodyni ze wsi Tofilowce w pow. hajnowskim.

Grupa ta wyjeżdża w sobotę rano do Warszawy, gdzie zwiedzi stolicę, a 18 bm. weźmie udział w uroczystościach dożynkowych, jak również będzie na przyjęciu u Prezesa Rady Ministrów tow. Józefa Cyrankiewicza.

W sobotę, w godzinach wieczornych wyjeżdża na centralne dożynki do Warszawy jeszcze 3.500 delegatów naszego województwa.

Pragnąłbym także oświadczyć, że wysoko cenimy udział premiera Finlandii, Pana Kekkonena, jak również innych przywódców rządu fińskiego, w szlachetnej sprawie umocnienia wzajemnego zaufania między naszymi państwami.

Pragnąłbym także oświadczyć, że wysoko cenimy udział premiera Finlandii, Pana Kekkonena, jak również innych przywódców rządu fińskiego, w szlachetnej sprawie umocnienia wzajemnego zaufania między naszymi państwami.

Ostatnie wiadomości

Znów rewolta w Argentynie

BUENOS AIRES. — 16 bm. st. we oddziały zandarmierii zostały zgromadzone w dzielnicy rządowej miasta. Siedziący prezydent Perona strzeżąc baterie artylerii przeciwlotniczej.

W Buenos Aires dokonano licznych aresztowań. Władze wzięły pod uwagę możliwość dalszego rozwoju stosunków między naszymi krajami w wielu dziedzinach życia.

Władze wzięły pod uwagę możliwość dalszego rozwoju stosunków między naszymi krajami w wielu dziedzinach życia. Władze wzięły pod uwagę możliwość dalszego rozwoju stosunków między naszymi krajami w wielu dziedzinach życia.

Sztuka Radzieckiej Białorusi

Scena z „Króla Leara”, wystawionego przez Państwowy Teatr BSR.

Jedenaste lat upłynęło od dnia, kiedy zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej przepędziły hitlerowski okupanta z Radzieckiej Białorusi.

Znany i w Białymstoku doskonały zespół pieśni i tańca „Bierozka” zdobył sobie zastępową stępkę w całym Związku Radzieckim oraz za granicą.

UROCZYSTA AKADEMIA z okazji

Miesiąca Odbudowy Warszawy

Z okazji trwającego obecnie Miesiąca Odbudowy Warszawy Miejski Komitet OW w Białymstoku organizuje uroczystą akademię. Odbędzie się ona w poniedziałek, 19 września, o godz. 18.00 w sali Państwowego Teatru im. A. Węgierki.

Na akademii przemówienie wygłosi przewodniczący Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy, sekretarz

Szmary

akademickie

Studenci II i III roku, 15 bm. rozpoczęli normalne zajęcia na wykładach i ćwiczeniach. Tylko dwa ostatnie lata studiów, a więc rok IV i V rozpoczną naukę 1 października. W tym też dniu odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego.

Najwięcej roboty mają jednak absolwenci Akademii Medycznej. Przygotowują się oni w tej chwili do zdawania egzaminów dyplomowych. Egzaminów tych jest kilka. Dyplom lekarza otrzymają oni po zdaniu wszystkich egzaminów. Ponieważ absolwenci mają najwięcej pracy, trzeba zatroszczyć się o należyte warunki mieszkaniowe i materialne dla nich. Tymczasem kierownictwo Domu Akademickiego chce zagęścić pokoje absolwentów, a nawet przenieść ich z Domu Akademickiego do baru. Naszym zdaniem jest to stanowisko niesłuszne. (f)

Kronika

Białostocka

TEATRY

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: sobota i niedziela „Ciotunia” godz. 19.00.
Teatr Lalek „Świerszcz” w Białymstoku: „Jak krawiec Nitczka został królem” godz. 11.00 i 13.00.

KINA

„Pokój” — sobota i niedziela — „Nieprawe dziecko” godz. 16.00, 18.00 i 20.00.
Kasa kina „Pokój” w godz. 12-14 prowadzi przedsprzedaż ulgowych biletów zbiorowych.
„Ton” — sobota i niedziela — „Stara forteca” godz. 15.30, 17.30 i 19.30. „Pieśń tajgi” godz. 21.30.
„Polana” — 17 i 18 bm. — „Maksymek” godz. 19.00.

PORANKI

„Pokój” — sobota „Moje uniwersytety” godz. 12 i 14 — niedziela „Kotowski” godz. 10 i 12
„Ton” — niedziela godz. 9.30, 11.20 i 13.00 „Sadko”.

Radzić będą projektanci

Najczęstszą przyczyną wolnego postępu prac na wielu budowach jest brak dokumentacji technicznej. Narzekania na brak dokumentacji słyszy się ciągle przy różnych okazjach. Zdają sobie z tego sprawę nasi projektanci. Szukają oni dróg usprawnienia pracy biur projektowych. Zła organizacja pracy biur projektowych, ich trudności są bowiem najczęściej bezpośrednią przyczyną nieterminowego dostarczania na budowy dokumentacji technicznej.

Trudności kadrowe, błędy w organizacji pracy i sposób ich usunięcia będą tematem konferencji partyjno-ekonomicznej w Wojewódzkim Biurze Projektów w Białymstoku. Będzie to pierwsza tego rodzaju konferencja w historii Biura. Odbędzie się ona w sobotę 17 bm. (f)

Dalszych 71 przrdek przyjechało do Fast

W czwartek 15 bm. przyjechało do pracy w nowoczesnym kombinacie bawelnianym w Fastach dalszych 71 młodych przrdek. Po ukończeniu szkoły w Bielawie pracowały one w łódzkich zakładach przemysłu bawelnianego.

Większość dziewcząt pochodzi ze wsi białostockiej. Do pracy w kombinacie fastowskim przyjechały również dziewczęta pochodzące z innych województw. Np. Irena Repeta pochodzi z Tarnowa, a Wanda Pogonińska z Mińska Mazowieckiego.

Dziewczęta zamieszkały w Domu Młodego Robotnika. Zwracamy uwagę dyrekcji BPZB na konieczność szybkiego usunięcia usterek w DMR. (rk)

UWAGA!

Kolejny odcinek powieści pt. „Diabelski młyn” zamieścimy w następnym numerze naszego pisma.

PROGRAM RADIOWY

na dzień 17. IX. (sobota)

Białystok na fali 188 m

5.05 Wiadomości; 5.10 Przegląd prasy stołecznej; 5.30 „Skarby wydarte bagnetom” — reportaż; 5.40 Muzyka; 5.48 Gimnastyka; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Utwory na flet; 12.30 Informacje; 12.40 Audycja szkolna dla klas I—II „Był sobie język”; 13.00 Muzyczna; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich; 14.30 Muzyka rozrywkowa; 16.00 Tance różnych narodów; 17.00 Dla dzieci — słuchowisko Alfreda Kalinid „Smutki faraona i jego poddanych”; 17.30 Dziennik białostocki; 17.37 Felieton tygodnia; 17.44 Z cyklu „Ze scen i estrady „Ciotunia” A. Fredry; 18.15 Wiadomości; 18.20 Felieton aktualny; 18.35 Przewidywania i aktualności; 19.25 „Miłość od pierwszego wejrzenia” słuchowisko; 19.59 Muzyka taneczna; 20.30 „Przy sobocie po robotnie”; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.50 Muzyka taneczna; 22.05 „Dla każdego coś miłego”; 23.10 Koncert wieczorny; 23.50 Ostatnie wiadomości.

na dzień 18. IX. (niedziela)

6.40 Wiadomości; 6.45 „Od melodii do melodii”; 7.50 Kalendarz radiowy; 7.58 Dziennik poranny; 8.10 Chwilka muzyki; 8.15 O tym i o tym; 8.30 Muzyka klasyczna; 9.00 „Spotkanie”; 9.20 Zespoły świetlicowe przed mikrofonem; 9.40 Audycja dla dzieci „Kształczki z naszej półeczki”; 10.00 „Nowe nagrania”; 10.30 „Poezja i muzyka”; 11.00 Audycja historyczna — 11.15 „Stuchamy muzyki ludowej”; 11.30 Z cyklu „Splewacy polscy”; 12.04 Poranek symfoniczny; 13.00 „Pasterz z Pandelop” słuchowisko; 14.20 Czego chętnie słuchamy; 15.00 Z cyklu „Cakoształ twórczości Chopina”; 15.30 Z życia Związku Dziecięcego; 16.00 Koncert rozrywkowy; 17.00 Wiadomości;

17.05 Felieton aktualny; 17.15 Muzyka ludowa; 17.45 Na fall humoru i satyry; 18.15 Muzyka taneczna; 19.15 Wesoły kramik; 19.30 „Trzech starszych panów w łódce oprócz psa” słuchowisko; 19.56 Muzyka; 20.00 Melodie taneczne; 21.00 Wieczorna serenada; 21.30 Dziennik wieczorny; 21.50 Muzyka taneczna; 22.00 Muzyka taneczna; 22.30 Wiadomości sportowe; 22.40 Z cyklu „Muzyka różnych narodów”; 23.50 Ostatnie wiadomości.

OBWIESZCZENIA

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego w Białymstoku organizuje z dniem 26 września 1955 r.

WIECZOROWY KURS KIEROWCÓW NA II KATEGORIĘ
czas trwania kursu 124 godziny nauki. Podstawą do przyjęcia na kurs kwalifikacyjny jest:
a) ukończenie 7 klas szkoły podstawowej,
b) co najmniej roczna praktyka samochodowa jako kierowca III kat. oraz orzeczenie w okresie pracy 25.000 km.
Nauka na kursie bezpłatna. Przy zgłoszeniu należy złożyć: podanie i życiorys. Zapisy przyjmuje i informację udziela Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Białymstoku, ul. Gwardii Ludowej nr 3, tel. 27-30, w godzinach od 8-ej do 15-ej. k 277-0

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Metalowej CUSZ w Drohiczynie podaje do wiadomości, że w dalszym ciągu przyjmuje zapisy do klasy I-ej, na kierunek ślusarstwo uniwersalne i blacharstwo. Internat i wyżywienie zapewnione. k 278-0

FACHOWCY POSZUKIWANI

Pracownika o kwalifikacjach branży metalowej na stanowisko kierownika zakładu w Gródku oraz mechanika samochodowego i dwóch dozorców w Białymstoku zatrudni od zaraz Dyrekcja Białostockich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego w Białymstoku.
Wynagrodzenie do omówienia w Komórcie Kadr BZMPT, ul. Starobojarska 32. k 279-0

Murarzy i cieśli wykwalifikowanych oraz dwóch kierowników budów (techników) zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Etku, ul. Kosciuszki 28. Praca zsekordowana. Dla zamiejscowych mieszkanie zapewnione oraz delegacja. k 281-0

Białostockie Zakłady Graficzne. T-6-335.

* SPORT * SPORT * SPORT *

20 „dzikich” drużyn zgłosiło się do turnieju

Jak duże zainteresowanie wzbudził w Białymstoku organizowany przez Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Dział Sportowy Redakcji „Gazety” piłkarski turniej „dzikich” drużyn, najlepiej świadczy fakt, że do dnia 16 września br. organizatorzy otrzymali zgłoszenia 20 drużyn.

Największym powodzeniem wśród „dzikich” drużyn cieszy się nazwa Huragan, gdyż do turnieju zgłoszono aż trzy drużyny tej nazwy. Odróżnić je można jedynie po tym, że każda jest z innej dzielnicy A oto nazwy niektórych z nich: Błyskawica z Antoniułką Fabryczną; Maturzysta z Liceum Ogólnokształcącego. Zaczise z dzielnicy o tej samej nazwie; Iskra, Maturzysta II z Liceum Ogólnokształcącego nr 1. Me-phisto z Liceum Ogólnokształcącego nr 1. Teodolit z Technikum Geodezyjnego i Plaźowiec z Dojlid. Fabrycznych.

Kolegium sędziów WKKF postanowiło bezpłatnie, w ramach pracy społecznej, sędziować wszystkie spotkania turniejowe „dzikich” drużyn. Zawody będą przez sędziów prowadzone w sposób instruktażowy, tj. sędziowie przy każdym przewinięciu jakiegoś dopuścił się zawodnik, oprócz odgwizdania będą wyjaśniać dlaczego nastąpiła przerwa w grze.

Koła sportowe posiadające sekcje piłki nożnej, powinny jak najbardziej zainteresować się rozgrywkami „dzikich” drużyn, gdyż właśnie w trakcie turnieju z pewnością wyłoni się wielu młodych i zdolnych piłkarzy, którymi zrzeszenia sportowe powinny niezwłocznie się zająć, oczywiście jeśli chcą zapewnić sobie bogate rezerwy piłkarskie.

Pod adresem białostockich kół sportowych mamy również prośbę, aby wypożyczyły organizatorom turnieju „dzikich” drużyn przynajmniej po jednym komplecie kostiumów piłkarskich, które nie są w klubie używane, a które przydadzą się drużynom biorącym udział w turnieju. Sądzymy, że apetyt nie pozostanie bez echa i białostockie koła sportowe zgłoszą

do Działu Sportowego Redakcji „Gazety” (telefon 36-33) chcą wypożyczenia kostiumów piłkarskich. (j)

SPORTOWA KRONIKA

BIAŁEGOSTOKU

W niedzielę, 18 bm. o godzinie 10 w świetlicy Rady Okręgowej Startu (Stalica 4/6) zostanie rozegrane rewanżowe spotkanie szachowe Bydgoszcz — Białystok. Pierwszy mecz wygrała Bydgoszcz 6,5 pkt.: 5,5 pkt. W barwach Bydgoszcz grają m. in. kandydaci Bratoszewski, Borhardt, Chybicki i Czerniakow.

W reprezentacji Białegostoku wystąpią: B. Bieluczyk, T. Bieluczyk, Borys, Bobiatyńska, Z. Cylwik, Kowalski, Jaciewicz, Jeżak, Radziszewski, Pietraszkiewicz, Nurkowski, Zawarczyński, Szurkawska, Łapiński i Gorski.

18 bm. w niedzielę w rozgrywkach jesiennych rundy o mistrzostwo Białegostoku w piłce nożnej juniorów spotkają się: Start Sokółka — Victoria, Ognisko Białystok — Gwardia Białystok, Start Supraśl — Zryw Technikum Finansowe Białystok, Pogoń Wasilków — Start Białystok i Unia Choroszcz — Sparta Dojlidy.

Na stadionie Sparty w niedzielę o godzinie 11 (w razie niepogody w hali Sparty) rozegrane zostanie międzwojewódzkie spotkanie w siatkówce kobiet i mężczyzn pomiędzy reprezentacjami Łodzi województwa i Białegostoku. Do reprezentowania barw Białegostoku powołani zostali:

KOBIETY: Łapińska, Radziszewska, Samuliak, Baszeń, Kuczynska, Leplawa, Matosko, Dolmatow, Lewicka i Bobrow. ska.

MĘZCZYŹNI: Adamowicz, Muszyński, Goć, Pałczyński, Cybulko, J. Paczuska, T. Paczusko, Marcinkowski, Eliaz i Karłoszka. (j)

KALENDARZYK

impres sportowych

NIEDZIELA

BIAŁYSTOK

Godzina 9 — Lotnisko — Rozpoczęcie II Ogólnopolskich Mistrzostw Spadochronowych.
Godzina 10 — Świetlica Startu ul. Stalica 4/6 — mecz szachowy Bydgoszcz — Białystok.
Godzina 11 — Stadion Sparty (w razie niepogody hala Sparty) — Międzywojewódzkie spotkanie w siatkówce kobiet i mężczyzn Łódź województwo — Białystok.
Godzina 14 — Stadion Sparty — Mecz piłkarski o mistrzostwo

wo A klasy Syrena Hajnówka — Victoria. (Przedmecz rezerw godzina 12).

Godzina 16 — Stadion Sparty — Mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi Warmia Olsztyn — Gwardia Białystok.

OLSZTYN

Międzyokręgowy mecz lekkoatletyczny Białystok — Olsztyn.

WARSZAWA

Mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi Mazur Elk — Polonia Warszawa.

„Zzeni my żyto, zzeni psenicę”

Historia dożynkowego wieńca

Wyda się może dziwnym powiedzenie, że dożynki — coroczne radosne święto wsi — jest świętem starym, dawnym i zarazem bardzo nowym. I to nowym w dość dosłownym tego słowa znaczeniu.

Sięgają czasów pradawnych

Zwyczaj uroczystego świętowania zakończenia żniw jest pradawny, sięgający zamierzchłych czasów, choć — czemu trudno zaprzeczyć — nigdy jeszcze dożynki nie były świętem tak powszechnym i tak prawdziwie ludowym, jak dziś.

W dawnych obchodach dożynkowych, zwanych też w różnych okolicach obrzynkami, wieńcówkami, płonem, żniwówka, popkiem, wyżynką itd., jak stwierdzają badacze kultury i obyczajów, lud wiejski — obok składania hołdu nieznanym, a przez to groźnym siłom przyrody — wyrażał jednocześnie swój triumf nad ich ujarzmieniem i radość z uzyskanego plonu, zapewniającego mu byt do następnych zbiorów.

Jak czytamy o tym w „Dziejach obyczajów w dawnej Polsce” prof. Bystronia, pierwotnie Słowianin wierzył, że obrzęd ścięcia ostatnich kłosów, uroczyste przeniesienie ich do chaty oraz przechowanie do najbliższych siewów może wywierać wpływ na przyrodę, może zapewnić ciążłość wegetacji rolnej. Obrzęd ten zachował się do naszych czasów w postaci przygotowania i obnoszenia w korowodzie tradycyjnego wieńca dożynkowego.

Obrzędowi dożynkowemu od najdawniejszych czasów towarzyszyły pieśni i tańce oraz ogólna zabawa.

„Kazał nam pan tańczyć koło stołu...”

W późniejszym okresie, pod wpływem wielowiekowej pańszczyzny, zniekształcona

została istota święta dożynkowego. Stary, tradycyjny obrzęd żniwny stał się po prostu feudalnym hołdem chłopów, składających wieńce dożynkowe jaśnie panom.

Krocząc z wieńcem dożynkowym do dworu i śpiewając piosenki dożynkowe, upokarzające często, a także rozwalonego na ganek dziedzica, biedota wiejska i dworska, poniewierana, żyjąca w nędzy i ciągłym strachu, nie robiła tego z własnej woli, ale z przymusu. Niejednokrotnie chłop i wyrobnik pańszczyźniany śpiewał przed dworem pieśni chwalcące swego pana za jego rzekomą dobroć w miejscu, gdzie poprzedniego dnia otrzymał tegie kije.

„Kazał nam jegomość tańczyć koło stołu, Da, bo nam obiecał na wyznęk wołu!
Obiecał jegomość dziewkom na wstążeczki, A mężatkom młodym pieniąż na czepeczki, A my mu podajem wianuszek kłosisisty, Dla nas da półbeczek, beczkę dla basisty...”

Organizując dożynki, dożynkową wypitkę, szlachta w swoim mniemaniu wywiązywała się ze swego „długu” wdzięczności na rzecz wsi. Za groszowe „podarki” obszarnek miał wesołą zabawę, patrząc, jak „...tu kilkunastu parobków obwiązanych w worki po szyję zabim skokiem ubiega się o pieniąż położony u mety... Dziewczęta niosą na głowie skopki pełniutki wody, która z nich nie rozleje, otrzyma wstążkę, wieniec błyszczący lub paciorki. Inni z głębokich mis pełnych maki, ustatami dobywają będącą na dnie sztukę monety...” (O. Kolberg „Mazowsze”).

Najbardziej jednak dobitnym dokumentem krzywdy chłopskiej, smutnym świadectwem niedoli i wyzysku ludu, są dawne pieśni dożynkowe. W wielu z nich przebija nuta pokory i poddania.

„Zzeni my żyto, zzeni psenicę, idziemy do pana po swą obietnicę, a jak nas pan dobry barana zabije skłaniasz ugości, sam do nas psepije...”

Plon niesiemy... ale czy sobie

Nie zmienił się zasadniczo charakter dożynek również w Polsce międzywojennej, kiedy rolę pana feudalnego przejęli obszarnicy, kapitaliści i sanacyjni dygnitarze. Organizowane przez nich dożynki były parodią ludowego święta. Smętnie brzmiała wówczas melodia „plon niesiemy, plon”, czy słowa o „stu korcach z kopy”.

Skąd taki urodzaj miał dać chłopski zagon, kiedy na sto gospodarstw do 2 ha przypadało zaledwie 11 plugów, 11 bron, 1 sprzężynówka lub kultywator, kiedy młocarnia przypadała na 250 gospodarstw, kiedy traktor był rzeczą na wsi niespotykaną, a nawozy sztuczne, z powodu wyśrubowanych cen, prawie niedostępne.

Jakże miał się cieszyć chłop mało- i średniorolny z uzyskanego plonu, skoro zbywać mu go przychodziło po niskich cenach, skoro czyhał nań sekwestратор, lichwiarz i kułak.

Sobie niesiemy dziś plon

Powiadamy, że dożynki to święto bardzo stare i zarazem bardzo nowe. I jest w tym głęboka prawda. Bo choć nie dziś dopiero, w Polsce chłopa i robotnika, w Polsce Ludowej zyskały one właściwe miejsce i charakter? Czyż nie dopiero władza ludowa — jak mówi Bolesław Bierut — uwalniając pracę od wyzysku, nadała naszym tradycjom ludowym

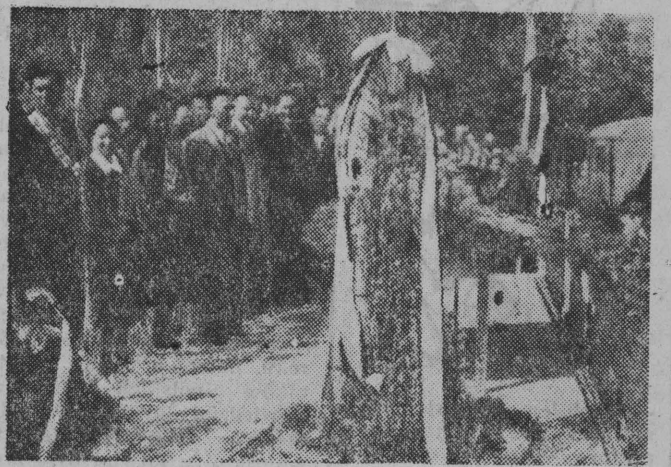
właściwy sens. Dożynki, święto pracy chłopskiej, w Polsce Ludowej stały się po raz pierwszy świętem prawdziwie radosnym, ogólnonarodowym.

Zniknął bezpowrotnie obraz chłopów, niosących wśród niskich pokonów plon swej pracy „jaśnie panom”.

W dożynkowych korowodach idą dziś nasi chłopcy i dziewczęta, razem z całą wsią, razem z braćmi-robotnikami, niosąc tradycyjne ramię, niosąc portrety swych najlepszych mechanizatorów rolnictwa i traktorzystów, wzorowych hodowców i gospodarzy, produkujących brygadystów PGR-owskich i POM-owskich. Idzie w korowodzie dożynkowym chłop, spółdzielca, wskazujący wsi jej przyszłość, drogę rozwoju. Idą z nimi maszyni rolnicze, obrazujące nowe życie wsi, pokazujące wielką pomoc państwa w przebudowie rolnictwa, w marszu wsi do socjalizmu.

Radość i dumą z dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny, gospodarski przegląd swoich osiągnięć, świadomość nowych zadań i gotowość do dalszego wysiłku nad podniesieniem plonów, nad umacnianiem Ojczyzny, nad pomnażaniem dobrobytu ludzi miast i wsi — oto treść i głęboki sens święta dożynkowego.

K. D.



NA ZDJĘCIU: fragment tego rocznych uroczystości dożynkowych PGR w Olecku. Fot. „Gazeta” — St. Gajek